

Sygn. akt: I 1 C 2042/18 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny Sekcja d/s rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewa Kokowska-Kuternoga

Protokolant: protokolant Anna Lewińska

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2018 r. w Gdyni

sprawy z powództwa D. (...) z siedzibą w T.

przeciwko A. B.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego A. B. na rzecz powoda D. (...) z siedzibą w T. kwotę 1512, 33 zł (jeden tysiąc pięćset dwanaście 33/100 złotych) z umownymi odsetkami w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie od kwoty 1500 zł od dnia 4.1.2018r. do dnia zapłaty, a od kwoty 12,33 zł od dnia 2.3.2018r do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III zasądza od pozwanego A. B. na rzecz powoda D. (...) z siedzibą w T. kwotę 744,63zł (siedemset czterdzieści cztery 63/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko S. B. ,powód, D. W. OU w T. , domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 1923,33 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie od kwoty 1911 zł od dnia 4.1.2018r, a od kwoty 12,33 zł od dnia 2.3.2018r- do dnia zapłaty, a nadto obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że dochodzona wierzytelność wynika z umowy pożyczki pieniężnej, zawartej w formie elektronicznej, oznaczonej numerem (...) w dniu 2 grudnia 2017r, a zawartej jako nr (...). Na mocy tej umowy powód zobowiązał się udzielić pozwanemu pożyczki pieniężnej w kwocie 1500 zł, a pozwany zobowiązała się zwrócić pożyczkę zgodnie z terminem określonym umową tj. 30-u dni wraz z odsetkami umownymi w wysokości 11, 10 zł i prowizją 411 zł. Powód wskazał też, że zadłużenie pozwanego z tytułu umowy pożyczki na dzień wniesienia pozwu wynosi 1923,33 zł oraz podał, że na kwotę tę składają się następujące należności: kwota 1500 zł stanowiąca sumę niespłaconej kwoty wynikającej z umowy pożyczki; kwota 12,33 zł stanowiąca skapitalizowaną sumę odsetek umownych zwykłych w wysokości 10 % w skali roku naliczonych od kwoty kapitału za cały okres umowy, kwota 411 zł z tytułu prowizji. Powód wskazał, że nabył wierzytelność wobec pozwanego w drodze umowy cesji wierzytelności i podejmował próby mediacji z pozwanym poprzez wezwanie do dobrowolnej spłaty zadłużenia, lecz pozwany zadłużenia nie spłacił. Powód wyjaśnił także, iż domaga się od pozwanego zapłaty odsetek umownych za opóźnienie, od kwoty 1911 zł od dnia 4.1.2018r, a od kwoty 12,33 zł od dnia 2.3.2018r dnia do dnia zapłaty, stosownie do treści art. 481 § 2 kpc.

(pozew, k. 2-7v)

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, iż przywołana w uzasadnieniu pozwu umowa mogła być zawarta z naruszeniem prawa i stanowi wyłącznie dowód istnienia stosunku prawnego między stronami, a nie istnienia wierzytelności dochodzonej przez powoda, której powód nie udowodnił tak co do jej wymagalności, zasadności, wysokości i wysokości naliczonych opłat, a także prawa do czynnej legitymacji w tym postępowaniu .

(sprzeciw, k. 9-11)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał żądanie pozwu w całości, wskazując, że wykazał fakt zawarcia umowy pożyczki, braku spłaty, koszty pożyczki oraz istnienie legitymacji czynnej.

Nadto powód wskazał, iż pobieranie dodatkowych opłat – np. prowizji-od pożyczkobiorców nie jest naruszeniem zbiorowych interesów konsumentów . Firmy pożyczkowe mogą zastrzegać w umowie pożyczki prowizje, opłaty i marże - art. 30 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Są to tzw. pozaodsetkowe koszty kredytu/pożyczki. Stąd nie można uznać trafności - co do zasady uproszczonego poglądu - iż pożyczkodawca powinien pobierać od kredytobiorców-konsumentów jedynie odsetki, a każda inna opłata lub koszt oznaczałoby przerzucenie ciężaru i ryzyka działalności klienta. W opinii powoda był on uprawniony do obciążenia pozwanego dodatkowymi opłatami -prowizją, bowiem były one przewidziane w umowie pożyczki, a ich wysokość pozostawała w rozsądnej relacji do udzielonego kapitału. Jednocześnie opłaty te stanowiły ekwiwalent wzajemnych świadczeń powódki na rzecz pozwanego.

Powód podkreślił też, że w ramach swobody kształtowania treści zobowiązania strony mogą ustalić świadczenia o nierównej wartości, przy czym wartość tych świadczeń powinna być określana na podstawie obiektywnych kryteriów, uwzględniających wartości obowiązujące na określonym rynku. Zdaniem powoda, by doszło do zarzuconego przy pozwaną wyzysku, o którym mowa w art. 388 kc nieekwiwalentność obu świadczeń musi być na tyle istotna, znacząca i poważna, że jej ocena w świetle reguł słuszności kontraktowej pozwala uznać, że wartości te różnią się w rażącym stopniu. W sprawie niniejszej opłaty związane z udzieleniem pożyczki nie zostały jednakże naliczone w sposób dowolny, gdyż nie odbiegają one od rzeczywistych kosztów poniesionych przez powoda z tytułu udzielenia pożyczki i mieszczą się w dopuszczalnej przez przepisy obowiązujące wysokości w stosunku do wartości udzielonej pożyczki.

(odpowiedź powoda, k. 47-48)

Na rozprawie w dniu 23.11.2018r pozwany przyznał fakt zawarcia umowy i otrzymania pożyczki oraz braku spłaty, jednak zarzucił , że prowizja jest niedozwolona wartością z powodu zawyżenia tej kwoty

(wyjaśnienia pozwanego, k. 66 na nośniku)

Wobec treści art. 505¹ kpc niniejsza sprawa rozpoznawana była w postępowaniu uproszczonym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 grudnia 2017 r. doszło do zawarcia pomiędzy P. Spółką zoo z siedzibą w B., jako pożyczkodawcą, a pozwanym, A. B., jako klientem umowy pożyczki nr (...). W umowie ustalono, że kwota pożyczki wynosi 1500 zł oraz, że umowa obowiązuje przez okres 30-u dni. Wskazano też, że pożyczka jest udzielona na okres miesiąca od daty wypłaty pożyczki, tj. do dnia 2.1.2017r.

W treści umowy wskazano, że pozwany zobowiązany jest zwrócić kwotę pożyczki poprzez wpłatę kapitału i odsetek, powiększonych o opłatę prowizyjną w wysokości 411 zł, w terminie płatności określonym zgodnie z umową.

W umowie wskazano też, że roczna stopa oprocentowania jest stała i wynosi 10 % oraz że jednorazowa opłata prowizyjna jest w kwocie 411 zł, zgodnie z tabelą opłat i prowizji- nie załączono tej tabeli.

Przy założeniu wykonania przez pozwanego zobowiązania w terminach określonych w umowie całkowita kwota do zapłaty przez pozwanego została określona w umowie na sumę 1923,33 zł.

W par 8 ramowej umowy ustalono, że, w przypadku opóźnienia klienta w spłacie pożyczki pożyczkodawca jest uprawniony do naliczania odsetek w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie / w chwili zawarcia umowy 14 % w skali roku/,podjęcia działań upominawczo-windykacyjnych zgodnie ze wskazaną w umowie kolejnością, a także do cesji wierzytelności.

W umowie nie wskazano, że tabela opłat i prowizji są integralną częścią umowy przekazaną wraz z egzemplarzem umowy klientowi.

dowód: umowa ramowa pożyczki, k.- 25-26v, umowa pożyczki - k. 28—28v; przyznanie pozwanego, k. 66 na nośniku

W dniu 25.1.2018r P. spółka zoo w B. sprzedała wierzytelność wobec pozwanego podmiotowi -D. W. OU w T., który jest powodem w tej sprawie.

dowód: umowa cesji ,k. 33-35v, załącznik, k. 36-37, zawiadomienie o cesji, k. 38

W zawiązkę z ustaleniem przez powoda braku uregulowania zadłużenia w całości powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty w wysokości 1946,20 zł, bezskutecznie

dowód: wezwanie do zapłaty , k. 39;potwierdzenie nadania, k. 40

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając powyższy stan faktyczny, jako wiarygodne, Sąd ocenił przedłożone przez powoda dokumenty prywatne, albowiem ich autentyczność i prawdziwość - w przeciwieństwie do ustalenia skutków z nich wynikających - nie budziła wątpliwości Sądu. W szczególności za wykazany Sąd uznał fakt zawarcia umowy pożyczki, warunki tej umowy, braku spłaty, wysłania przez powoda do pozwanego przez powoda zawiadomienia o cesji i wezwania do zapłaty pożyczki. Wszystkie te pisma zostały przez powoda przedłożone wraz odpisami potwierdzeń ich nadania poświadczonymi za zgodność z oryginałem przez reprezentującego powoda radcę prawnego, którego poświadczenie ma charakter dokumentu urzędowego (art. 129 §3 kpc). Pozwany nie obalił zaś domniemania wynikającego z charakteru tego poświadczenia, iż powód rzeczywiście w tych dniach wysłał do pozwanego opisane wyżej pismo, na jego aktualny (obecnie i wówczas) adres zamieszkania.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd uznał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie, jednakże wyłącznie w zakresie kwoty 1512,33 zł, na którą składała się suma wypłaconej pozwanemu, a nie spłaconej przez niego pożyczki w wysokości 1500 zł oraz kwoty 12,33 zł stanowiących skapitalizowaną sumę odsetek umownych naliczonych od kwoty kapitału.

W zakresie tych należności znajdowały one oparcie w przepisach kodeksu cywilnego regulującego umowę pożyczki i świadczenia uboczne w postaci odsetek za opóźnienie (art. 720-724 kc i art. 481 §1 i 2 kc) oraz postanowieniach umowy, podlegającej szczególnemu reżimowi określonego w ustawie z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. 2011, nr 126, poz. 715, ze zm). Przywołany przepis art. 720 kc stanowi bowiem, że przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości; zaś przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, w szczególności art. 3 ust. 1 określa, że przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności

udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, a także art. 3 ust. 2 pkt 1 określający, że za umowę o kredyt konsumencki uważa się również umowę pożyczki.

W świetle tych regulacji, w ocenie Sądu, powództwo w części obejmującej niespłaconą przez pozwanego kapitału pożyczki oraz odsetek umownych od tego kapitału naliczonego pozostawało w pełni przez powoda wykazane. W tym celu przedstawił on bowiem zawartą przez pozwanego umowę pożyczki, a pozwany przyznał ten fakt.

W pozostałym jednak zakresie, tj. w części obejmującej roszczenie o zapłatę kosztów prowizji w kwocie 411 zł - powództwo pozostawało niezasadne.

W ocenie Sądu, przywołane przez powoda postanowienia umowne przewidujące te opłaty w wysokości wyżej wskazanej pozostawały regulacjami o charakterze abuzywnym, które z mocy art. 385¹ §1 i 3 kc nie wiązały pozwanego, który zawarł z pożyczkodawcą umowę jako konsument. Zgodnie bowiem z przywołanym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są zaś te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W ocenie Sądu postanowienia umowy przewidujące możliwość obciążenia konsumenta, a więc pozwanego opłatami w wysokości 411 zł bez wskazania w tabelach sposobu naliczania w/w prowizji - przewidziane w treści wyżej wskazanych zapisów umowy są postanowieniami umownymi indywidualnie niezgodnionymi w myśl przepisu art. 385¹ §1 kc. Postanowienia indywidualnie uzgodnione w myśl wyżej wymienionego przepisu to bowiem nie postanowienia, których treść konsument mógł negocjować lecz takie postanowienia, które rzeczywiście powstały na skutek indywidualnego uzgodnienia. Wymienione w treści art. 385³ kc niedozwolone postanowienia umowne mają wyłącznie charakter przykładowy, stanowiąc swoistą regułę interpretacyjną ułatwiającą stosowanie art. 385¹ kc.

Jednocześnie, w opinii Sądu, zastrzeżenie zawarte we wskazanych wyżej zapisach umowy przewidujące, iż pożyczkobiorca będzie zobowiązany do ponoszenia opłaty prowizji bez wskazania jak jest liczona, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Z jednej bowiem strony opłaty te są rażąco wygórowane, gdyż ich zastrzeżenie w takiej wysokości nie ma żadnego uzasadnienia w rzeczywistej wysokości opłat ponoszonych zwykle za takie czynności. Z uwagi na powyższe regulację odnoszącą się do tych kosztów - Sąd ocenił jako prowadzącą w istocie rzeczy do zapewnienia powodowi niezasadnionych korzyści i naruszającą interesy ekonomiczne konsumenta w rażący sposób.

Pokreślić należy, że przedmiotowe postanowienia w sposób rażący naruszają interesy konsumentów, w szczególności te ekonomiczne związane z obowiązkiem uiszczenia znacznych i dodatkowych kosztów, które mogą prowadzić do zwiększenia istniejącego zadłużenia. Działanie legitymizowane treścią zapisu prowadzi w rezultacie do obciążenia zadłużonego klienta kolejnymi zobowiązaniami w praktyce utrudniając mu możliwość uregulowania należności wynikającej ze zobowiązania pierwotnego.

Z uwagi na powyższe w tym zakresie Sąd żądanie pozwu uznał za całkowicie niezasadne. Skutkiem bowiem ustalenia przez Sąd abuzywności zapisu umowy jest brak związania nim konsumenta.

W szczególności przepisem statuującym wprost takie uprawnienie nie mógł być art. 13 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 21 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, który stanowi, że umowa o kredyt konsumencki powinna określać informację o stopie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu. Przepis ten zobowiązuje przedsiębiorcę do precyzyjnego wskazania wysokości opłat obciążających kontrahenta, nie jest jednak możliwym, by na tej podstawie wywodzić o uprawnieniu do prowadzenia pobierania opłat prowizji w wysokości 411 zł dla kwoty pożyczki 1500 zł.

Przedsiębiorca, decydując się na prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na udzielaniu pożyczek gotówkowych winien uwzględnić specyficzne dla niej ryzyko transakcyjne (np. ryzyko nieterminowego wykonywania zobowiązań). Stąd na dezaprobatę zasługuje działanie powoda polegające na określeniu liberalnych przesłanek weryfikacji podmiotów - jak to zostało przez niego określone "zestandardyzowanych", które mogą zostać jego kontrahentami (np. w porównaniu do wymogów stawianych przez instytucje bankowe), zaś zwiększone w związku z tym ryzyko kompensowane jest przede wszystkim poprzez przeniesienie na konsumentów wszelkich kosztów wywołanych wykonywaniem zobowiązań. Przyjęty przez w takim układzie działalności przedsiębiorcy model skupiony jest na maksymalizacji zysku wskutek maksymalizacji ilości zawartych umów, a koszty wywołane umowami przenoszone są na konsumenta. Powyższa argumentacja uprawnia do określenia tych umów jako ryzykowne (w porównaniu do podobnych produktów bankowych), czyli takie o mniejszym prawdopodobieństwie samodzielnej spłaty i wobec takich konsumentów podejmowane są dodatkowe czynności. W ocenie Sądu obranie takiego modelu prowadzenia działalności gospodarczej, a w ślad za nim kreowanie regulacji o treści omawianej powoduje uchylene cięższej na przedsiębiorcy odpowiedzialności za zawierane przez niego umowy (w szczególności te o podwyższonym ryzyku nieterminowej spłaty). [...].

W konkluzji należy zważyć, że kwestionowane postanowienia pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, albowiem w sposób nierównomierny rozkładają ryzyko transakcyjne pomiędzy stronami kontraktu przenosząc wyłącznie na konsumenta dodatkowe – obok oprocentowania - koszty niewspółmiernie wysokiej prowizji do wartości pożyczki. Nie są to wszakże czynności, które pożyczkodawca podejmuje na zlecenie konsumenta, bądź w jego interesie.

Uznając więc omówione postanowienia umowne za niedozwolone i wyeliminowując je z praktyki Sąd miał na względzie, iż w sprawie niniejszej zostały łącznie spełnione wszystkie przesłanki ku temu konieczne: umowa została zawarta z konsumentem (co w niniejszej sprawie było oczywiste), kwestionowane postanowienia nie zostały uzgodnione indywidualnie z pozwanym a jednocześnie postanowienia te kształtowały jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy oraz nie dotyczyły sformułowanych w sposób jednoznaczny główny świadczeń stron.

W tym miejscu podkreślić należy, iż orzecznictwo europejskie stoi na stanowisku, że Sąd powinien z urzędu uwzględnić abuzywność klauzuli umownej. W orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie C- 397/11, w pkt. 27 i 28 Trybunał podniósł, że „z chwilą, w której sąd krajowy dysponuje niezbędnymi w tym celu elementami stanu prawnego i faktycznego, powinien z urzędu ocenić nieuczciwy charakter danego warunku umownego objętego zakresem zastosowania dyrektywy 93/13 EWG w sprawach nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, i czyniąc tak, powinien usuwać brak równowagi istniejącej między konsumentem a przedsiębiorcą” (podobnie (...) w sprawie C 618-10 pkt. 42-44. (źródło (...)) Nadto w pkt. 2 i 3 wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 maja 2013 r. (C-397/11) Trybunał ten jednoznacznie stwierdził, że :

i. artykuł 6 ust. 1 Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umownego, ma obowiązek, po pierwsze, wyciągnięcia wszystkich konsekwencji wynikających na podstawie prawa krajowego z takiego stwierdzenia bez oczekiwania na wniosek konsumenta w tym zakresie w celu zapewnienia, iż konsument nie będzie związany takim warunkiem, oraz po drugie, oceny co do zasady na podstawie obiektywnych kryteriów, czy dana umowa może dalej istnieć bez takiego warunku.

ii. dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy, który z urzędu stwierdza nieuczciwy charakter warunku umownego, powinien w miarę możliwości zastosować krajowe przepisy proceduralne w taki sposób, aby wyciągnąć wszystkie konsekwencje, które na podstawie prawa krajowego wynikają ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru danego warunku, w celu zapewnienia, że konsument nie będzie nim związany.

Innymi słowy Sąd krajowy powinien wykorzystać wszystkie możliwe środki, aby z urzędu uwzględnić niedozwolony charakter postanowienia umownego, nawet jeśli konsument tego aspektu nie podniósł na żadnym etapie procesu.

Przy czym, co istotne w sprawie niniejszej, na aspekt ten pozwana wskazywała, wadliwie przywołując w tym zakresie - w miejsce abuzywności postanowień umownych - instytucję wyzysku.

Mając powyższe na uwadze, wobec abuzywności wyżej omówionych zapisów umownych - ponad zasądzoną w pkt. I wyroku kwotę 1512,33 zł - Sąd w pkt. II wyroku oddalił powództwo. Orzeczenie w tym zakresie wydano z uwzględnieniem brzemienia art. 385¹ §1kc.

Fakt jedynie częściowego utrzymania się przez powoda ze zgłoszonym w pozwie roszczenia znalazł swoje odzwierciedlenie w treści rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punkcie III wyroku. Pozwany został bowiem uznany za przegrywającego spór. Na koszty procesu składały się koszty poniesione wyłącznie przez stronę powodową w postaci: uiszczonej opłaty sądowej w kwocie 30 zł, wynagrodzenia z tytułu kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej przez występującego w sprawie radcę prawnego, które to wynagrodzenie zostało ustalone w wysokości pojedynczej stawki minimalnej przewidzianej w przewidzianej w §2 pkt. 2 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych tj. w kwocie 900 zł, opłaty od pełnomocnictwa-17 zł . Stosownie więc do przewidzianej w art. 98 i 108 kpc zasady rozliczania – pozwanego obciążają poniesione przez powoda koszty procesu w części przegranej tj. 78,63%, czyli 744, 63 zł i taka kwota została na rzecz powoda od pozwanego przez Sąd zasądzona.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w repertorium C i w kontrolce uzasadnień;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda oraz pozwanej;
3. akta przedłożyć z wpływem lub po 28 dniach.